

# SŁOWO

Wilno, Piątek 22 lipca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 263

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorego 8  
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemia  
 LIDA — ul. Majora Mackiewiczza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
 POSTAWY — ul. Rynek 19  
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9  
 ŚWIR — ul. -go Maja 5  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kropka reklamowa lub nadesłana 40 gr. W nich świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Oplata pocztowa naliczana z góry. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

## Prezydentem miasta p. Józef Folejewski.

Rządy Wilna nie są chyba stódkie, ani pociągające, skoro liczba osób, którym proponowano wysoki urząd, a którzy się zrzekli zaszczytu kandydowania jest tak duża. Lednicki, Łuczynski, Jundziłł, Strumiłło, Abramowicz, Wańkowicz, Węclawowicz, Piłsudski.

Inicjatywa wysunięcia kandydata należała do 10-ki. Tak wynikało z obyczajów parlamentarnych. Wiedzieliśmy z góry, że ani kandydat socjalistów, ani endeków nie przejdzie. Wszyscy oczekiwali inicjatywy od 10-ki.

Inicjatywa ta była niedołączona, budowana nieumiejętnie. Wysłunięto kandydata p. Abramowicza, co obrzyło i zniechęciło do współpracy z 10-ką pewne sfery. P. Abramowicz nie przyjął. Wtedy wysunięto p. Piłsudskiego, człowieka ogólnie szanowanego w mieście. Niewątpliwie ze względu na wyjątkowo wysoki szacunek osobisty, który posiada p. Jan Piłsudski, kandydatura ta była do przyjęcia absolutnie dla wszystkich.

Ale kandydaty tej nie przygotowano, postąpiono z nią bezceremonialnie, wogóle nadużyto nazwiska p. Jana Piłsudskiego dla kilkuminutowej manifestacji, — co było zupełną nieprzywołałością. Pan Piłsudski zupełnie słusznie odmówił dalszego zezwolenia na stawianie swej kandydatury. Na to wymyślono kandydaty p. Folejewskiego i zaraz wypuszczono ją z rąk, oddano ją żydom i socjalistom, a pp. sanatorowie z drżeniem serca czekali, czy żydzi dogadają się z p. Folejewskim czy nie.

Zarówno 14 jak 10 szły do wyborów z hasłami antysemitycznymi. Kurj. Wil. uprawiał antysemityzm przedwyborczy dość hałaśliwie. Tem większe może było upokorzenie, że oba kluby zabiegali mocno u żydów na rzecz swoich kandydatów, endecy dla p. Bańkowskiego, sanatorzy losy swego p. Folejewskiego złożyli poprostu w żydowskie dłonie. Decydował w każdym wypadku tylko klub żydowski.

Zachowanie się klubu 12 w przeszły czwartek wywołało dużo zarzutów. Tak samo powstawały zarzuty i teraz. A jednak postępowanie tego klubu da się całkowicie obronić, jeśli się zważy, że ludzie którzy tam się połączyli jedynie gospodarcze interesy miasta mają na względzie, są dalecy od polityki, — czyli, że jedni jedyni z całej Rady Miejskiej są tak „niemodni i niemądzy”, że dotrzymują tych obietnic, które przysięgali wszystkim grupom swoim wyborcom. W przeszły czwartek klub 12-ski poparł prowokacyjną dla endecji kandydaturę p. Lednickiego, a uczynił to ze względów gospodarczych — wczoraj ze względów gospodarczych wolał oddać głosy na p. Bańkowskiego. P. Bańkowski jest człowiekiem nieskazitelnie uczciwym i zacnym, zna miasto i gospodarkę miejską na mocy długiej eksperjencji. Czy byłby istotnie lepszym gospodarzem miasta od p. Folejewskiego? Dziś do p. Folejewskiego należy odpowiedź na to pytanie. Stałe on do trudnej pracy, w której wszyscy obywatele miasta życzą mu powodzenia.

Po wyborach ławników prof. Ko marnicki zabrał głos i odczytał długą deklarację, sens której polegał na tym, że endecja oddała swe głosy na p. Łokuciewskiego, lecz, że go nie uważa za swego przedstawiciela politycznego i że nie bierze odpowiedzialności za rządy Magistratu, ponieważ, jak było powiedziane w deklaracji: „prezydium ukonstytuowało się bez naszego udziału”.

Deklaracja ta posiada pewne wady: po pierwsze stawia p. Łokuciewskiego w sytuacji kłopotliwej. Po drugie co do wyrazów „bez naszego udziału” można mieć duże zastrzeżenia, skoro członkowie tego koła brali udział w wyborach

Drugie posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się ze znacznym opóźnieniem. O g. 9 min. 30 (zamiast o 8-ej) przewodniczący p. wice-prezydent Łokuciewski dzwonkiem wezwał radnych do zajęcia miejsc. Zawiadomiwszy zebranych o rezygnacji p. Aleksandra Lednickiego ze stanowiska prezydenta, zarządził p. Łokuciewski pierwsze głosowanie na prezydenta. Komisję wybora utworzyli radni: dr. Wygodzki i p. Kuran (najstarszy i najmlodszy z radnych). Wywoływani kolejno radni składali swe kartki do urny.

Po przeliczeniu i odczytaniu nazwisk kandydatów wymienionych na karcie radny Wygodzki ogłosił wynik pierwszego głosowania: **Ważnych głosów oddano 48 z tych: radny Pławski Stan. — 9 głosów, radny Kruk Kożma — 5 głosów, p. Abramowicz Ludwik — 2 głosy, p. Kremer — 3, p. Bańkowski Witold 2 głosy, radny Piłsudski Jan — 6 głosów, kartek białych oddano 21.**

Po ogłoszeniu wyniku przewodniczący ogłosił przerwę na narady przed drugim głosowaniem, gdyż żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej większości głosów.

**Narady ugrupowań.**  
 Podczas przerwy po pierwszym głosowaniu toczą się narady klubów. Zgóry wiadomo było, że pierwsze głosowanie będzie nosiło charakter demonstracyjny, tak się też stało. O kuluarach padają nazwiska kandydatów bardziej „realnych”. Mówi się o rad. Jundziłle, Wańkowiczu, Janie Piłsudskim. Wszyscy ci wymienieni nie wyrażają swojej zgody na przyjęcie kandydatury. W toku narad wysunięto kandydaturę Komisarza Rządu na m. Wilno p. J. Folejewskiego.

Narady zbyt się przewlekają. Nie widać jakiegoś żywszego tempa. Wśród publiczności, składającej się w przeważającej części z dawnego Magistratu, panuje senny nastrój. O g. 11 m. 25 ozwał się dzwonek przewodniczącego, lecz mimo to narady toczyły się dalej. Obradowali żydzi i P.P.S. Powtórnym dzwonkiem nie przerwał również narad. Wreszcie o g. 11 m. 40 podjęto obrady na nowo.

**Drugie głosowanie.**  
 Według ustalonego porządku złożono kartki. Po przeliczeniu i odczytaniu ogłoszono wynik:

**Kartek ważnych oddano 48. Podział głosów był następujący: p. J. Folejewski — 17 gł., p. W. Bańkowski — 15 gł., p. St. Pławski — 12 i p. Kożma Kruk — 4 gł.**

Ponieważ i tym razem nikt nie otrzymał bezwzględnej większości głosów, przewodniczący zarządził trzecie kolejne głosowanie między kandydatami, którzy otrzymali największą ilość głosów t. zn. p. J. Folejewskim i p. W. Bańkowskim.

**Trzecie głosowanie.**  
 Bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku drugiego głosowania przystąpiono do wyboru ściślejszego, który przy 48 ważnych kartkach dał wynik zgóry zresztą spodziewany. **P. Józef Folejewski otrzymał głosów 26, p. W. Bańkowski — 15. Białych kartek oddano 7.**

Prezydentem obrany został p. Józef Folejewski.

## Wybory ławników.

Przewodniczący odczytał regulamin wyborów ławników. Głosowanie odbywa się według zgłoszonych list, każda lista musi być podpisana conajmniej przez 1/8 ogólnej ilości radnych (czyli przez 48 radnych lista musi mieć najmniej sześć podpisów).

Następnie zarządził przewodniczący przerwę na narady. Przerwa przeciągnęła się bardzo długo. W toku narad zgłoszono kolejno listy kandydatów na ławników. Listy zaopatrzył przewodniczący w numer kolejny... Zgłoszono 5 list.

O godz. 1 m. 30 po kilkakrotnym dzwonieniu przystąpiono do wyborów ławników. Odczytano na wstępie pismo urzędu wojewódzkiego w sprawie uchwały Rady Miejskiej o 5 ławnikach. Władza nadzorcza (Wojewoda) nie zatwierdził tej uchwały, czyli ławników może być nie więcej jak 4-ch.

W tem miejscu zgłosił Bund oświadczenie z protestem przeciwko uchwałom władzy nadzorczej i wezwał Radę do uchwalenia wniosku o zwrocenie się w tej kwestii do Ministerstwa spraw wewnętrznych. Wniosek ten postanowiono rozpatrzyć na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej.

Następnie odczytane zostały zgłoszone listy kandydatów na ławników. Lista I. p. Maleszewski Wiktor i p. Obiezierski Michał (10 kta i 12-ka). Lista II p. Łokuciewski Jan (endecja). Lista III p. Abramowicz Grzegorz i p. Kroszkin Eljasz (blok żydowski). Lista IV p. Żejmo Jan, p. Stążowski Fr. i p. Ladowski (PPS). Lista V p. Zasztowt Aleksander (niezależni).

Po złożeniu przez radnych kartek z nazwami list, na które poszczególne radni głosowali i po obliczeniu głosów przystąpiono do podziału mandatów.

Na poszczególne listy przypadło: na listę I—10 gł., na listę II—10 gł., na listę III—10 gł., na listę IV—10 gł., na listę V—8 gł. Pierwsze cztery listy otrzymały po 1 mandacie. Lista Nr. V nie przeszła.

Na ławników obrani zostali: pp. dr. Maleszewski, Łokuciewski, Abramowicz i Żejmo.

Obecnych pp. Maliszewskiego, Łokuciewskiego i Abramowicza zapytał przewodniczący czy się zgadzają na wybór. Do nieobecnego p. Żejmo wysłane zostanie zapytanie pismienne.

Posiedzenie zakończyło się o 1-ej po północy.

## WIEDŃ PO REWOLUCJI.

### Straty policji.

WIEDŃ 21 VII. PAT Straty policji podczas ostatnich wypadków wynoszą czterech zabitych, 170 ciężko rannych i 260 lekko rannych.

### Postępowanie karne przeciwko Pickowi.

WIEDŃ, 21 VII. PAT. Przeciw zaaresztowanemu posłowi niemieckiemu do Reichstagu Pickowi, który w dniach krytycznych przybył samotnym do Wiednia ma być wdrożone postępowanie karne.

### Fiasko komunistów w Czechach.

PRAGA, 21 VII. PAT. Cała prasa stwierdza zgodnie, że komuniści czechosłowaccy, którzy usłowoili wywołać zaburzenia w Pradze i Bratislavie ponieśli porażkę. Wszelkie próby wywołania niepokoju niepowiodły się bądź ze względu na negatywne stanowisko robotników, bądź dzięki energicznemu zarządzeniom władz. Strajk zorganizowany w dniu wczorajszym w fabrykach praskich nie wywołał nigdzie zakłócenia spokoju Tramwaje unklonowa y normanie.

PRZYDJUM, a tylko byli przegłosowali. Po trzecie deklaracja wprowadza ni. Oczywiście źle sformułowane to termin „polityczny przedstawiciel”, zdanie ma oznaczać, że w przydjum obcy duchowi pracy samorządowej. Chrz.-Nar. koło nie ma przedstawicie-

## Restytucyjne plany Węgrów.

Węgry obecne przypominają pod wielu względami Polskę po pierwszym podziale. We wszystkich sferach życia węgierskiego daje się zauważyć wzmoczoną energią, pomimo nader ciężkich warunków. Węgry zachowują dosyć znaczny przyrost ludności. Przyrost naturalny Węgier w ciągu 5-lecia od 1920—1925 roku wynosił 484,510, ludność tego państwa zwiększyła się do 8,364 tys.

Rolnictwo węgierskie dźwiga się, znajdując umiejętnie poparcie rządu. Rząd powołał do życia trzysta kilkadziesiąt stacji doświadczalnych dla wypróbowania i upowszechnienia nawozów sztucznych; zrobiono olbrzymie postępy w nasiennictwie i cukrownictwie. Standaryzacja produktów rolnych, wywozonych z Węgier stoi na wysokim poziomie. Specjalne laboratoria badają skład chemiczny papryki wywozzonej z Węgier.

Reforma agrarna węgierska, zewalająca na wywłaszczenie tylko w wyjątkowych wypadkach za pełnem odszkodowaniem i to tylko w ciągu jednego 5-lecia, nie szkodzi interesom produkcji, nie obniża wydajności rolnictwa węgierskiego, jak reforma agrarna rumuńska, a nawet czeska obniżyła rolnictwo tych państw.

Powstają nowe gałęzie przemysłu w okrojonych Węgrach. Uniwersytety węgierskie zniesione w utraconych prowincjach przeniosły się do niepodległych Węgier i tam kontynuują wydatną pracę naukową.

Węgry straciły 63,6 proc. swego terytorjum i 59 proc. swej ludności. Straty w terytorjum i ludności Węgier przypominają nasze straty przez drugi rozbiór dokonane. Pod względem siatki terytorjalnej istnieje duża różnica pomiędzy Węgrami, a Polską po pierwszym rozbiórze na niekorzyść Węgier, natomiast pod względem polityki zewnętrznej ich położenie jest niekorzystniejsze, Polska bowiem po pierwszym rozbiórze z wyjątkiem krótkiego okresu od 1788—1792 znajdowała się pod supremacją jednego z państw zaborczych, mianowicie Rosji; natomiast żadne z państw zaborczych nie ma faktycznej władzy na terytorjum niepodległych Węgier.

Jeżeli państwa te tworzą Małą Ententę, której zasadniczym celem było utrzymanie swego stanu posiadania, w stosunku do anektowanych prowincji węgierskich, to związek ten jest już osłabiony wskutek rozbieżności polityki rumuńsko-czeskiej i jugosłowiańsko-czeskiej. Czechi posiadali pewną dążność do nowej aneksji, do stworzenia korytarza łączącego je geograficznie z Jugosławią, lecz korytarz ów nie leży obecnie w interesach Jugosławii.

Militarnie żadne z tych trzech państw nie może być porównane co do stosunku sił swych pod względem Węgier do stosunku sił Rosji lub Prus względem Polski.

Czechosłowacja posiada rozwiniętą lotnictwo, dobrze zaopatrzoną armję, lecz wobec tego, że Czesi są właściwie mniejszością w tem państwie, wobec antagonizmów narodowych, które nie mogą być zażegnane w państwie czechosłowackim, wobec nakoniec słabej bitności żołnierza, nie są przeciwnikiem niebezpiecznym, jakkolwiek nowa granica państwa czechosłowackiego znajduje się od Budapesztu na odległość 40 kilku km. W 1919 r., gdy wojska czeskie były znakomicie zaopatrzone przez aliantów, armja węgierska zdezorganizowana przez bolszewizm, jednak ta ostatnia odnosiła zwycięstwo nad pierwszą.

Rumuńcy ze względu na antagonizm z Rosją i z Bułgarią, wskutek posiadania Besarabji i Dobrudży jest obezwładniona w akcji zaczepnej. Najbliższe militarnie z trzech państw jest Jugosławią, lecz to państwo jeszcze nie zupełnie się skonsolidowało i antagonizmy serbski, kroacki, słoweński odcygują w nim rolę czynnika hamującego jego ekspansję, przyczem Jugosławią pozostaje zawsze w pewnym antagonizmie z Włochami, Włochy ze względu na Jugosławię interesują się sprawą węgierską, ich dyplomacja usiłuje osłabić antagonizm węgiersko-rumuński. W prasie włoskiej wielokrotnie była podnoszona potrzeba autonomji Siedmiogrodu, a nawet kondominjum węgiersko-rumuńskiego w tym kraju.

Jeżeli Mała Ententa stanęła na przeszkodzie wprowadzenia do Węgier dynastji Habsburgów, to dlatego że miała poparcie ze strony Włoch i Francji. Zresztą w 1921 roku była bardziej spójną niż obecnie.

Ilościowo najwięcej Węgrów pozostało w zaborze rumuńskim—1,7 milj., następnie w czeskim—1 milj., znacznie mniej pod zaborem Jugosławii—450 tys.

Odzyskanie prowincji anektowanych przez Czechów i Rumunów jest naturalnym państwowym programem Węgier, stąd dążność do kompromisu z Jugosławią. Z dwóch antagonistów, Rumunji i Czechosłowacji, Czesi są niebezpieczniejsi. Usunięcie panowania czeskiego na północy, to usunięcie antagonisty, będącego o 40 kilka kilometrów od stolicy Węgier.

Sprawa odzyskania zaboru czeskiego stanie się aktualną dla Węgier po przyłączeniu Austrii do Niemiec. Kraje sudeckie, tj. Czechi historycznie pozostaną oskrzydłone granicą niemiecką, Niemcy czeszy nie pódją wówczas na żadną ugodę z Czechami, ufni w oparcie w Rzeszy. Sprawa Niemców czeskich popularna i zrozumiała w Austrii przejdzie do Niemiec wraz z Austrią.

Wówczas nastąpi dla Czechosłowacji krytyczny moment, a Węgry będą miały szanse powrotu do swej historycznej granicy.

Zabór rumuński będą mogły uzyskać Węgry w razie wojny rosyjsko-rumuńskiej, do której mogą przystąpić przeciwko Rumunji.—Bułgaria ze względu na Dobrudżę i Węgry ze względu na Siedmiogrod.

Rumuńcy wespół z Polską ma do spełnienia ważną rolę w oddzialejącego Europę od Rosji. W naszym interesie leży, aby wał ów był na wszystkich odcinkach mocny, aby więc Rumunja nie osłabiała się w antagonizmie z Węgrami.

Władysław Stądnicki

## Sejm i Rząd.

### W poselstwie rumuńskim.

WARSZAWA, 21 VII. PAT. Na gmachu poselstwa rumuńskiego Wileńska 10 zawieszona została flaga rumuńska opuszczona na znak żałoby do połowy masztu. Liczni przedstawiciele władz państwowych, dyplomacji i społeczeństwa składają podpisy w księgze specjalnie na ten cel złożonej w poselstwie. Dnia 20 lipca szef kancelarji cywilnej p. Dzieciński udał się do poselstwa rumuńskiego i w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wyraził charge d'affaires rumuńskiemu p. Grigorca współczucie z powodu zgonu J. K. M. króla Ferdynanda I. Pan Minister Roman Knoll kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych udał się do poselstwa rumuńskiego i złożył kondolencje w imieniu rządu Rzeczypospolitej na ręce p. Grigorca, charge d'affaires rumuńskiego.

W imieniu Marszałka Piłsudskiego kondolencje w poselstwie rumuńskim na ręce charge d'affaires p. Grigorca złożył płk. Beck, szef gabinetu wojskowego Ministra Spraw Wojskowych. Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił reprezentować siebie na pogrzebie JKM. Ferdynanda I, króla Rumunji posłowi Rzeczypospolitej w Bukareszcie p. J. Szembek w charakterze ambasadora nadzwyczajnego. Pos. Szembek, który był na urlopie w Warszawie udał się w dniu 20 lipca wieczorem do Bukaresztu.

### Depesze kondolencyjne.

WARSZAWA, 21 VII. PAT. Z powodu śmierci króla rumuńskiego Ferdynanda zostały wysłane następujące depesze: Jej Królewska Mość Królowa Rumunji Marii, w Bukareszcie. Z uczuciem najgłębszej boleści otrzymałem wiadomość o śmierci J. K. M. Ferdynanda, króla Rumunji. Wzruszony śpięszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości jak najszersze kondolencje w mojem i narodu polskiego imieniu. Pełne chwały panowanie dostojnego zmarłego pozostanie zawsze w Polsce niezapomnianem przez zwycięstwo, które doprowadziło do urzeczywistnienia najdroższych dążeń obu sąsiadujących narodów, i które zostało usłonekone przez przymerze, tak głęboko odpowiedzialne w naszym interesie.

(—) Ignacy Mościcki.  
 Jego Ekscelencja Pan Bratianu Prezes Rady Ministrów, Bukareszt. Proszę W. E. o przyjęcie najszerszych kondolencji z powodu okrutnej żałoby, która spadła na Rumunję wraz ze śmiercią dostojnego władcy, którego pełne chwały panowanie wcieliło w czyn szlachetne aspiracje narodu rumuńskiego oraz przymerze, które łączy nasze dwa narody. W tej chwili próby chcą Pana zapewnić, że rząd polski wierny pamięci zmarłego monarchy jest zdecydowany do utrzymania nawiązanych pod jego auspicjami węzłów, które są najcenniejszymi gwarancjami pokoju.  
 (—) Józef Piłsudski.  
 Jej Królewska Mość Królowa Marii, Bukareszt. Proszę Waszą Królewska Mość o przyjęcie najgorętszych kondolencji, które śpięszę jej wyrazić z powodu okrutnej żałoby, która na nią spadła wraz ze śmiercią J. K. M. króla Ferdynanda, o którym wiernie, niezatarte wspomnienia na zawsze zachowam.  
 (—) Józef Piłsudski.

### P. Prezydent Rzplitej u ks. Olgierda Czartoryskiego.

Aj. Wschodnia donosi z Poznania: Dnia 19-go b. m. przybył do Baszkowa p. Prezydent Rzplitej. Na granicy posiadłości powitał p. Prezydenta ks. Olgierd Czartoryski i hr. Jan Szoldrski. Wzdłuż całej drogi do zamku wybudowano szereg bram tryumfalnych. Między dwiema z bram ustawiono szpaler kosynierów w liczbę około 300. Po bokach szpaleru zgromadziła się liczna publiczność, która witała Dostojnego Gościa entuzjastycznymi okrzykami. U bram parku powitał p. Prezydenta fanfara strazy leśnej. Wkrótce po przyjeździe udał się p. Prezydent na zwiedzenie tartaku i gospodarstwa rybnego, poczem w towarzystwie ks. Czartoryskiego odjechał na polowanie na rosgacie. O godz. 9-ej wieczorem odbył się w dużej sali zamku w Baszkowie obiad ku czci p. Prezydenta Rzplitej, w którym udział wzięło przeszło 100 osób. Toast na cześć p. Prezydenta wygłosił ks. Olgierd Czartoryski. Dnia 20-go b. m. p. Prezydent Rzplitej brał udział w dalszym polowaniu, poczem zwiedził wzorowe gospodarstwo w Sielcu Starym.

### Rozebudowa miast

W ministerstwie skarbu odbyła się narada, na której omawiany był projekt rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast. Rozporządzenie wykonawcze ma na celu udzielenie bliższych wskazań dla wprowadzenia w życie przepisów rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej. Między in. omawiano sprawę konwersji krótkoterminowych pożyczek, ulgi przy oprocentowaniu pożyczek, kontroli nad całą akcją ze strony Komitetów rozbudowy i t. p.

### Miljon złotych na budowę rzeźni w Żyrardowie.

WARSZAWA, 21 VII. (tel. w. Słowa) Magistrat m. Żyrardowa uzyskał w Banku Gospodarstwa Krajowego jeden milion na budowę rzeźni i czterech domów dla robotników. Da to możność zatrudnić bezrobotnych zredukowanych niedawno.

### Zjazd katolicki w Welehradzie.

PRAGA, W środę rozpoczął się w Welehradzie na Morawach V-ty Kongres Unionistyczny. W Kongresie bierze udział cały szereg wybitnych osobistości ze świata chrześcijańskiego w tem 20-tu Biskupów. Z Polski obecni są Biskup Podlaski ks. Przędziecki wraz z Biskupem sufraganem ks. Sokołowskim, Grecko-Katolicki Biskup Przemyski ks. Ocyłowski oraz Metropolita Lwowski Grecko-Katolicki ks. Szepczycki, który był Przewodniczącym Pierwszego Kongresu.

### Rewizja magistratu Warszawy

WARSZAWA, 21 VII, PAT. Dziś odbyło się posiedzenie komisji rewizyjnej rady miejskiej stol. m. Warszawy, będącej równocześnie komisją dla zbadania uchwał magistratu na prawach rady miejskiej w okresie przed wyborami do nowej rady miejskiej. Przewodniczącym komisji został p. Evert, zastępca p. Karasiński i sekretarzem p. Hartleb. Komisja opracowała plan dalszych prac a wobec zamieszczonych w prasie wiadomości o nadużyciach w wydziale wodociągów i kanalizacji, delegowała ze swego ramienia p. Hartleba dla zbadania tych zarzutów i zdania sprawy komisji.

### Ogłoszenie upadłości T-wa „Rosja“ uchylone.

WARSZAWA 21 VII (tel. w. Słowa) Sąd okręgowy oddalił żądania wierzycieli T-wa asekuracyjnego „Rosja“, domagających się ogłoszenia upadłości. Ogólna suma polis wynosi sześć milionów rubli. T-wo posiada dwa domy w Warszawie i Wilnie. Sąd orzekł, że sprawy „Rosji“ prawdy dozor państwowym.

Wyrok w formie umotywowanej, żywo interesujący ogół, ogłoszony zostanie za miesiąc.

### Zaproszenie przemysłowców polskich do Niemiec.

WARSZAWA 21 VII. (tel. w. Słowa) Podług informacji otrzymanych ze związku przemysłowców niemieckich, przewodniczący niemieckiego związku przemysłowców p. Frowein zwrócił się pismem do przedstawicieli kół przemysłowo-handlowych polskich zapraszając ich na konferencję w sprawie traktatu handlowego, jaka odbędzie się po ferjach letnich.

### Miljon złotych na budowę rzeźni w Żyrardowie.

WARSZAWA, 21 VII (tel. w. Słowa) Magistrat m. Żyrardowa uzyskał w Banku Gospodarstwa Krajowego jeden milion na budowę rzeźni i czterech domów dla robotników. Da to możność zatrudnić bezrobotnych zredukowanych niedawno.

### Ilościowo najwięcej Węgrów pozostało w zaborze rumuńskim—1,7 milj., następnie w czeskim—1 milj., znacznie mniej pod zaborem Jugosławii—450 tys.

# ECHA KRAJOWE

# Przed trumną króla Ferdynanda.

# Prof. Herbaczewski nie wróci do Litwy?

## BARANOWICZE.

— Poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę handlową. W dniu 19 lipca r. o godzinie 6-jej odbyła się niezwykła uroczystość, mianowicie poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę handlową. Poświęcenia dokonał proboszcz miejscowy ks. kanonik Żołądkowski. Akt uroczysty podpisał w imieniu zarządu Macierzy Szkolnej prezes zarządu Kola Macierzy ks. kanonik Żołądkowski, wice-prezes Modliński i w imieniu komisji rewizyjnej p. S. Głębik, ofiarodawca placu p. Górski, architekt Żołądkowski i członkowie Kola p. inż. Sayman i inni. Następnie odbyła się ceremonia zamurzenia aktu, pierwszą cegłą położył prezes Macierzy ks. kanonik Żołądkowski, wice-prezes p. Modliński, p. Górski, p. inż. Sayman i dyrektor szkoły handlowej p. Makomski. Po poświęceniu, które odbyło się z opóźnieniem, z powodu deszczu, który jak na złość lał niemiłosiernie, publiczność rozeszła się, unosząc przyjemne wrażenie, iż wreszcie choć jeden gmach publiczny rozpocznie się budować. Szkoła tylko, że o gimnazjum pomimo summy zapowiedzi, dotychczas jakoś nie słychać.

— Roboty magistratu. Wreszcie magistrat przystąpił do planowych robót w mieście. Obecnie wybrukowano już koniec ulicy Szeptyckiego, która aby przejść wiosną i jesienią, trzeba było zakładać wysokie buty.

— Obecnie brukują się ulice Hrabowska, Narutowicza i Wileńska. Staraniem p. burmistrza Dembińskiego miasto otrzymuje większą pożyczkę około 600000 złotych, za którą magistrat ma zamiar przystąpić do budowy rzeki, która ponoć ma być urządzona według ostatnich wymagań techniki, przyczem do rzeki będzie przeprowadzona bocznica kolejowa.

## PIETKOWO.

— Tragiczna śmierć cyklistki. W majątku Pietkowo woj. Białostockiego zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek, w wyniku którego zamieszkała w tym majątku Janina Woźnicka poniosła śmierć.

Nieumiejąca dobrze jeździć na rowerze Woźnicka wybrała się na spacer. W pewnym miejscu zmuszona była ominąć przechodzącego ścieżką przydrożną wieśniaka nazw. Zawadzkiego, niosącego na ramieniu kose. Zaskoczony zleniawia wieśniak targnął się w bok. Skutek tego zderzenia był okropny, gdyż Woźnicka padając natknęła się na kosę tak silnie, że poderżnęła sobie gardło. Buchnęła krew. Nadbiegli ludzie pracujący w pobliżu drogi. Wszelką pomoc okazaną doraźnie nieszczyśliwej okazała się zbyteczną, gdyż śmierć nastąpiła natychmiast. Wypadek ten wywołał ogromne wrażenie. Zawadzki, pomimo tego, że w tym wypadku absolutnie nie zawinił, wpadł w rozpacz i z trudem przekonano go, że przyczyną śmierci był tylko przypadek.

## BRASŁAW.

— Zajęcie na odpuszczenie prawostawny. W miasteczku Dryświaty pow. Brasławskiego odbywał się odpust prawostawny. Przed ogrodzeniem cerkiewnym zebrała się młodzież, rej wśród której prowadził podchmielony Anikiej Szersznio. Wobec tego, że gromadka ta zachowywała się zbyt głośno posterunkowi policji zaproponował przeniesienie się dalej od cerkwi. Wywołało to burzę. Podchmielony Szersznio zaczął krzyczeć, a wobec policjanta zachował się nad wyraz arogancko. Spowodowało to przyzwanie go, zwłaszcza, że policja miała informację o posiadaniu przez niego rewolweru.

Przytrzymanie Szerszniowa rozogniło sytuację. Banda twarzyszów jego, w liczbie około trzydziestu usiłowała odbić swego przywódcę.

Zawezwano pomocy i awanturnika osadzono w areszcie, Rewolwera przy nim nie znaleziono.

## DUNIŁOWICZE.

— Zupelna likwidacja epidemii tyfusu. Od dłuższego czasu na całym prawie terenie pow. Dunowieckiego panowała, okropna w swoich wynikach, epidemia tyfusu. Epidemia ta natrafiła na niezwykle podatny grunt, bowiem niski poziom kul ury mieszkających, a co zatem idzie brud i brak najprymitywniejszych urządzeń sanitarnych sprzyjały rozwojowi choroby. Znikoma ilość lekarzy i środków leczniczych budziła obawy nieopanowania choroby i dlatego przybył specjalny oddział sanitarno-epidemiczny. Po długich zmaganiach epidemii umieszczone, a następnie wyniszczono zupełnie. Przed kilkoma dniami, wobec zupełnej likwidacji epidemii, oddział ten został wycofany i jak się dowiadujemy przeniesiono go do Postaw.

## OSZMIANA.

— Żniwa rozpoczęte. Przed dwoma dniami rozpoczęte zostały na terenie pow. Oszmiańskiego żniwa. Na ogół zbiory przedstawiają się dość pomyślnie, miejscami b. dobrze.

## GRODNO.

— Niezwykły gość z Kłajpedy. W Grodnie przed kilku dniami wyłowiony został w Niemnie przez miejscowych rybaków braci Baranów niezwykły okaz — jesiotr (samica), długości 2 metr 69 cm, objętość 97 cm, wagaży 6 pudów i 1 f.

Po wyłowieniu jesiotra rybacy pokazywali go widzom, biorąc po 20 gr. od osoby i uzyskali 150 zł., następnie sprzedali go właścicielowi restauracji „Europa” p. Kujawińskiemu za 480 zł.

Restaurację obiegły tłumy, oglądając olbrzyma.

Należy nadmienić, że w Grodnie ostatni jesiotr został złowiony przed 18 ty laty i stąd to niezwykłe zainteresowanie wśród mieszkańców m. Grodna. Od czasu, kiedy Niemny u ujścia Niemna do morza postawili siatki — dostęp tego gatunku ryb do naszych wód został zamknięty.

Obecnie wysoki poziom wód pozwolił jesiotrom wypłynąć ponad siatki i oto wypłynęły na „nestro” (składanie ikry) na słodkie wody, nasz gość został pojmany, a to już po złożeniu ikry, wybeć czego „Europa” nie ma kawioru i smakosze są zasmuceni.

W Niemnie znajduje się jeszcze drugi okaz, większej wagi około 10 pudów, lecz jak dotąd wszelkie wysiłki rybaków są bezskuteczne.

## Wycieczka Polaków amerykańskich.

WARSZAWA, 21.VII. PAT. W ciągu dnia dzisiejszego uczestnicy wycieczki złączonych komitetów im J. Piłsudskiego w Ameryce podzielili na grupy zwiedzali miasto, po południu zaś udali się do Wilanowa, gdzie zwiedzili pałac i park króla Jana Sobieskiego.

Pozatem w godzinach popołudniowych przyjeżdżali wycieczki z prof. Siemiradzki na czele złożyły wizyty posłowi Stanów Zjedn. w Warszawie Sletsonowi, ministrowi spraw wewnętrznych Składkowskiemu, skarbu Czechowiczowi, oświaty Dobruckiemu, robót publicznych Moraczewskiemu, pracy i opieki społecznej Jurkiewiczowi. W godzinach wieczornych prof. Siemiradzki był przyjęty przez p. Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego na specjalnej audjencji.

## Włamanie do kasy pocztowej.

WARSZAWA, 21.VII. (tel. ul. Stowa). Do oddziału poczty przy Alei Ujazdowskiej zakradli się kieszki i po rozpruciu kasy porwali kilkanaście tysięcy złotych w pieniądzu i markach pocztowych.

## Fatalne zderzenie statków.

BERLIN 21.VII. PAT. „Vorliche Ztg” donosi ze Sztokholmu, że wczoraj popołudniu w drodze z Helsingforsu do Szeceoina zderzył się niemiecki parowiec Ruegen z okrętem wojennym fińlandzkim. Ślta zderzenia była tak wielka, że kapitan i jeden marynarz, znajdujący się na pokładzie okrętu fińkiego, zwruceni zostali do morza. Kapitan utonął. Parowiec niemiecki nie odniósł większych uszkodzeń.

## Straszną burza.

PARYŻ 21.VII. PAT. „Le Matin” donosi na podstawie źródeł angielskich z Tahoku, że gwałtowna burza szaleje od pięciu dni w południowej części wyspy Formosa. Szesnaście osób zginęło, około stu odniosło rany. Ponadto zniszczone zostały bogate plantacje trzciny cukrowej.

## JUDAICA.

Co by było jeśli by podczas trzęsienia runęła w gruzy Jerozolima! — Raz jeszcze o tem, że my żydów tak dobrze jak nie znamy wcale. — Jak dalece potrzebne są Wilnu wykłady i dzieła z zakresu judożnawstwa — Żydzi w rozproszeniu po całym świecie. — Kwestja alfabetu. — Kwestja imion.

Jedno kilkunastosekundowe trzęsienie ziemi może w jednej chwili zburzyć to, co się przez całe wieki opierało zwycięsko potęgę Czasu...

Jerozolimę Stolicę trzech religij wszechświatowych... Kłoby śmiały zdradzić tajemnicę: gdzie w swoich przybytkach, jakie pekły od trzęsienia ziemi święte mury. Tyle świętych murów jest w Jerozolimie!

Na szczęście żaden modernizm fabryczny nie oszczędził ciebie, miasto przedziwne, ku któremu można zaślęknąć się na śmierć jak do maurytańskiego-żydowski poeta z dwunastego stulecia. Jehuda Ben Halewi... Jeszcze ty, Jaruzalem, gdy na ciebie spojrzę z góry Oliwnej, masz wygląd najautentyczniejszej twierdzy średniowiecznej, ciężkimi murami opasanej.

W jednym tylko miejscu jest wyłom w murach Jerozolimskich, tam gdzie brama, w stronę Jafy obrócona. Uczynił ów wyłom nie żaden „zdo-bywca” i nie żaden „barbarzyńca”.

SINAYA. 21.VII. PAT. Tysiące osób odwiedziło dziś rano trumnę mieszczącą zwłoki króla Ferdynanda. W godzinach popołudniowych trumna przewieziona została na lawecie armaty na dworzec kolejowy. Za trumną postępowała rodzina królewska, członkowie rządu oraz tłumy publiczności. Na całej przestrzeni do dworca ustawione były szpalery utworzone z młodzieży szkolnej oraz najrozmaitszych delegacji, przybyłych ze wszystkich stron kraju.

## Pogrzeb króla Ferdynanda.

BUKARESZT, 21—VII. Pat. Pogrzeb króla Ferdynanda odroczony został do niedzieli dnia 24 bm. aby umożliwić ludności odwiedzenie i składanie hołdu śmiertelnym szczątkom króla.

## Żałoba dworska.

RZYM, 21. VII. Pat. Król zarządził 15-dniową żałobę dworską z powodu zgonu króla Ferdynanda.

## Wrażenie w Białogrodzie.

BIAŁOGROD, 21—VII. Pat. Wiadomość o śmierci króla Ferdynanda rumuńskiego wywołała w Białogrodzie głębokie wrażenie. Wczorajsza prasa wieczorna zamieściła portety zmarłego króla oraz długie artykuły, charakteryzujące jego życie i panowanie.

## Delegacja Jugosłowiańska.

BUDAPESZT, 21. VII. Pat. Dzienniki donoszą z Białogrodu: Delegacja Jugosłowiańska na pogrzeb króla Ferdynanda składać się będzie z trzech ministrów oraz reprezentacji 25 jugosłowiańskiego p. p., którego zwierzchnikiem był król Ferdynand. Delegacją wyjechała dzisiaj do Bukaresztu celem wzięcia udziału w pogrzebie króla. Pisma białogrodzkie poświęcają królowi Ferdynandowi bardzo ciepłe wspomnienia, podnosząc jego przywiązanie do Małej Ententy, a szczególnie do Jugosławii.

## Narada w sprawach morskich w Londynie.

LONDYN, 21 VII. PAT. Pierwszy lord admiralicji Bridgeman odbył dzisiaj kilkakgodzinną konferencję z rzeczoznawcami do spraw morskich, Sr Austen Chamberlain był również obecny podczas tych narad. Jutrzejsze posiedzenie rady ministrów poświęcone będzie sprawie konferencji morskiej w Genewie.

## Belgijsko-hiszpański układ.

MADRYT 21. VII. PAT. Agencja Fabra podaje: Ambasador hiszpański w Belgji Pałac os oraz belgijski minister spraw zagranicznych Vanderveelde podpisali w Brukseli traktat rozjemczy, odpowiadający całkowicie najwyższym id ałom prawa międzynarodowego. Traktat p stanawia iż wraz z nemożności osiągnięcia bezpośredniego porozumienia a stron zawierających układ, spór będzie przedstawiony trybunałowi rozjemczemu, którego orzeczenia będą obowiązujące dla obu stron.

## Polsko-niemieckie stosunki.

GENEWA 21 VII. PAT. Rząd polski złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów następujące trzy układy celem zarejestrowania: Polsko-niemiecką umowę kolejową, podpisaną w Berlinie 27 marca 1926 roku, polsko-niemiecką umowę, dotyczącą ul t w en w ruchu kolejowym, podpisaną w Warszawie 26 marca 1927 roku, i polsko-niemiecką umowę zawartą w sprawie ruchu granicznego, a podpisaną w Poznaniu 27 stycznia 1926 roku,

## Walka z przemysłnikami tytoniu.

WARSZAWA 21.VII. (tel. ul. Stowa). Na odcinku granicznym pow. Mławskiego funkcjonariusze straży cennej stoczyli w dniu wczorajszym walkę z bandą przemysłników tytoniu z Gdańska. Wśród gości wymiany strażników J. Migdański został ciężko ranny. Przymytnicy na razie zbiegli, lecz zarząd ona natychmiast obława doprowadziła do ujścia trzech z nich. Pozostawiony przez uciekających transport tytoniu przedstawia wartość 18 tys. złotych.

## Napad obłąkanego na ministra.

BUDAPESZT, 21.VII. PAT. Zastępca prezydenta ministrów Vass zaatakowany został wczoraj różnym wieczorem przez pewnego oficera, kiedy wysiadł pod swym domem z auta. Towarzysząc ministrowi dwa panowie pochycyili sprawcę napadu, którym, jak się okazało był dr Szegedi, emerytowany notariusz. Napastnik, u którego stwierdzono objawy pomieszanja zmysłów odstawiony został do szpitala dla obłąkanych

## Murzyni Tadeuszowi Kościuszce.

KRAKÓW 21 VII. PAT. P. Stanisław Adamiewicz, radny miasta Chicago złożył w śróde w sarkofagu Tadeusza Kościuszki w Katedze Wawelskiej wieniec od przedstawicieli czarnej rasy w Chicago. Wieniec ów utrudowany został staraniem dwóch radnych murzynskich w Chicago. Na szarfie widnieje napis: „Od przedstawicielki czarnej rasy miasta Chicago Stanów Zjedn. Ameryki Północnej — naszemu bohaterowi Tadeuszowi Kościuszce, założycielowi demokracji, Lipiec 1927 roku.”

## Włamanie do kasy pocztowej.

WARSZAWA, 21.VII. (tel. ul. Stowa). Do oddziału poczty przy Alei Ujazdowskiej zakradli się kieszki i po rozpruciu kasy porwali kilkanaście tysięcy złotych w pieniądzu i markach pocztowych.

## Fatalne zderzenie statków.

BERLIN 21 VII. PAT. „Vorliche Ztg” donosi ze Sztokholmu, że wczoraj popołudniu w drodze z Helsingforsu do Szeceoina zderzył się niemiecki parowiec Ruegen z okrętem wojennym fińlandzkim. Ślta zderzenia była tak wielka, że kapitan i jeden marynarz, znajdujący się na pokładzie okrętu fińkiego, zwruceni zostali do morza. Kapitan utonął. Parowiec niemiecki nie odniósł większych uszkodzeń.

## Straszną burza.

PARYŻ 21 VII. PAT. „Le Matin” donosi na podstawie źródeł angielskich z Tahoku, że gwałtowna burza szaleje od pięciu dni w południowej części wyspy Formosa. Szesnaście osób zginęło, około stu odniosło rany. Ponadto zniszczone zostały bogate plantacje trzciny cukrowej.

— Przeto, że pałac nasz w gruzach leży, że mury z ziemią zrównane, nasi wielcy ludzie powaleni, klejnoty nasze zgruchotane... I podchwytuje lud: — Przeto siedzimy tu i płacemy. Prawi sioniści nie lubią tych biernych narzek. Trzeba—powiadają—zamiast narzekać i desperować, brać udział w odbudowywaniu Erecu. Do czynu, do czynu!

Na miejscu gdzie Abrsham kładł na ołtarz rodnego syna swego aby go ofarował Jehowie, wznosi się jedna z najświętszych świątyń—Islam, meczet Omara. Jakaż siła mogłaby go zruszyć z tego miejsca na skałę? Chyba jakiś szturm — nowych krzyżowców. Lecz żadnych już wojen w rodzaju wojen Krzyżowych nigdy nie będzie. Meczet Omara wieczny jest. Rzec zaś charakterystyczny Wewnątrz świątyni, biegą wzdłuż ścian pisane złotem na niebieskim tle napisy zwrócone nie przeciwko wiele Starego Testamentu lecz przeciwko Objawieniu Chrystusa. Jeden taki np. napis wychwala Boga, który „nie ma syna”; inny wprost odmawia „mesjaszowi Jezusowi” istoty boskiej i czyni go tylko synem Maryi.

Gdy się czyta te napisy, to jakby się czuło ognistość tego terenu, na którym stoi Jerozolima. Tak, tu jest plac walk bez końca... Rzymscy i greccy katolicy wraz z ormianami i koptami podzielili po długich walkach między siebie kościół wznoszący się nad grobem Chrystusa. A jednak, schodzi się wkrótce przejęty do ciemnych podziemi z woskową świeczką w rękę.

Tu, na tym kamieniu położył Nikodem zdjęte z krzyża ciało... A ten oto ołtarz, na którym się bezustannie msza odprawia—to zalany światłem niezliczonych lamp grób Chrystusowy, z którego zmartwychwstał.

Z takich przybytków wychodzi się na światło dzienne—jak odurzony. A tu dzwonią dokoła dzwony kościelne, męczyni śpiewają na szczytach minaretów, i w odświętnych szatach lud żydowski ciągnie do synagog... tu, na tem miejscu, gdzie jedynemu Bogu ofiary składali Dawid i Salomony.

Żydów, my szczególnie, Polacy, musimy znać, znać, znać... Przedewszystkiem znać Nawrokskiego i rozumieć. Dopiero po nabyciu tej znajomości i wiedzy znajdziemy, nie wątpię, mądre i sprawiedliwe „rozwiązanie kwestji żydowskiej”.

Co może wymyślić mądrego i dobrego ślepy mówiący o kolorach! Czy my choćby tylko wiemy, że podwaliny pod nowoczesną wiedzę judaistyczną położyli dwaj polscy żydzi? Byli to Nachman Krochmal z Żółkwi (1785—1840) i Salomon Leib Rappaport ze Lwowa (1790—1867).

„Lietuwis”, organ rządzącej partji narodowej w Kownie pisze w artykule p. t. „Rokowań niema”: „Ostatnimi czasami prasa zagraniczna często podaje wiadomości z rozpoczęcia przez rząd litewski tajnych rokowań z Polską. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, takich rokowań niema i nie było. To też ukazanie się tej wiadomości nie ma realnej podstawy...”

Nie jednak nigdy nie powstaje bez przyczyny. To też i pogłoska o rokowaniach między Litwą a Polską nie mogła powstać bez żadnej przyczyny. Widocznie zagranica coś spozstrzegła, co dało powód jej prasie czynić przypuszczenia o rozpoczętych rokowaniach. Taką przyczyną mogła być podróź Herbaczewskiego zagranicę i artykuły jego w prasie polskiej w Polsce, w których również poruszana jest sprawa okupowanej Litwy. Oto w dzienniku krakowskim „Czas” z dn. 10 lipca r. ukazał się dość długi artykuł J. A. Herbaczewskiego p. t. „Głos z Litwy”, w którym opowiada on o swej podróży na uroczystości przewiezienia zwłok wielkiego poety polskiego Juliusza Słowackiego i z tego wyciąga wniosek o nawiązaniu stosunków kulturalnych z Polską.

Bardzo być może, że te poczynania Herbaczewskiego, jego podróź do Polski, a nawet współpraca w polskiej prasie dała powód pismom zagranicznym do przypuszczenia, że Herbaczewski nie naproźnie pojechał do Polski, że jest to oznaka rozpoczętych rokowań.

Co do wspomnianych poczynania Herbaczewskiego należy powiedzieć co następuje: dowiedzieliśmy się z pewnych źródeł, że Herbaczewskiemu nikt nie dawał żadnych pełnomocnictw; co więcej, nikt mu nie dał nawet pozwolenia jechać do Polski. W paszporcie zagranicznym, z którego korzysta on w swej zagranicznej podróży, widnieje ta sama uwaga, która się znajduje we wszystkich zagranicznych paszportach litewskich, mianowicie: paszport jest ważny do jazdy do wszystkich krajów, z wyjątkiem Polski. Samowolne jego podjęcie się misji wzięcia udziału w publicznych uroczystościach w Polsce, jego współpraca w prasie polskiej w Polsce i wyrażenie w niej opinje dają powód do przypuszczenia, iż jest on bardziej Polakiem aniżeli Litwinem. Podobne poczynania, jak sądzimy, powinny mu zamknąć drogę powrotu do Litwy. Przynajmniej takie życzenia daje się słyszeć ze strony społeczeństwa litewskiego.”

BERLIN, 21.VII. PAT. Na skutek zamknięcia terytorjum kłajpedzkiego dla niemieckiej komunikacji lotniczej, spowodowanego odrzuceniem żądań rządu litewskiego, aby Niemcy na własny koszt uruchomiły stałą komunikację lotniczą między Kłajpedą a Kownem, komisarjat okręgu kłajpedzkiego zwrócił się obecnie do niemieckiej Hanzy lotniczej z prośbą o zaprowadzenie stałej linii lotniczej między Niemcami a okręgiem Kłajpedy na czas trwania Targów Kłajpedzkich.

W odpowiedzi na te propozycje Hanza lotnicza niemiecka oświadcza, że gotowa jest uruchomić komunikację lotniczą między terytorjum niemieckim a Kłajpedą, pod warunkiem, że dyrektorjat przyjmie na siebie koszt utrzymania tej linii na stałe. Wobec tego, że rząd litewski nie udzielił dyrektorjatowi aprobaty w tym kierunku, rząd Rzeszy widział się zmuszonym cofnąć udzielone Hanzie lotniczej niemieckiej zezwolenie na wznowienie komunikacji lotniczej z Kłajpedą.

## Kłajpeda bez połączenia lotniczego.

BERLIN, 21.VII. PAT. Na skutek zamknięcia terytorjum kłajpedzkiego dla niemieckiej komunikacji lotniczej, spowodowanego odrzuceniem żądań rządu litewskiego, aby Niemcy na własny koszt uruchomiły stałą komunikację lotniczą między Kłajpedą a Kownem, komisarjat okręgu kłajpedzkiego zwrócił się obecnie do niemieckiej Hanzy lotniczej z prośbą o zaprowadzenie stałej linii lotniczej między Niemcami a okręgiem Kłajpedy na czas trwania Targów Kłajpedzkich.

W odpowiedzi na te propozycje Hanza lotnicza niemiecka oświadcza, że gotowa jest uruchomić komunikację lotniczą między terytorjum niemieckim a Kłajpedą, pod warunkiem, że dyrektorjat przyjmie na siebie koszt utrzymania tej linii na stałe. Wobec tego, że rząd litewski nie udzielił dyrektorjatowi aprobaty w tym kierunku, rząd Rzeszy widział się zmuszonym cofnąć udzielone Hanzie lotniczej niemieckiej zezwolenie na wznowienie komunikacji lotniczej z Kłajpedą.

## Poszukiwani.

REWBIDENT do Spółdzielni Rolniczych, posiadający odpowiednie wykształcenie rolnicze, oraz możliwe znajomość praktyczną buchalterji. Pierwszeństwo mają kandydaci z praktyką instruktorsko-illustratorską w dziedzinie spółdzielczości.

KIEBROWNIK HANDLOWY do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z praktyką. Oferty na piśmie składać w biurze Związku Rewizyjnego P.olskich Spółdzielni Rolniczych w Wilnie, Jagiellońska 5.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
LADA BEZPR. PROSPEKTOWA, WARSZ. KRZYW. (OWA.)

— Czy my, posiadający w państwie swoim tyłu, tyłu żydów, mamy choć coś w dziedzinie studiów nad żydowską historją, filozofją, literaturą, kulturą etc. mogącego w przybliżeniu równać się takiej „Revue des Etudes Juives”, lub „Jewish Quarterly Review” lub „Monatschrift für die Geschichte und Wissenschaft des Judentums”? Ani cienia...

Jeśli się nie myle, w styczniu roku 1926-go zalegalizowany został w Warszawie i rozpoczął swoją działalność Instytut Nauk Judaistycznych w Polsce—ale—jest to impreza żydowska, nie nasza. Gmina żydowska w Wiedniu wydaje monografie z dziejów wiedeńskiego ghetta, bada napisy nadgrobnie na starych cmentarzyskach żydowskich i t. p. A czy to w zakresie nauk i prac wileńskiego uniwersytetu nie powinna być, nawet spora gałąź wiedzy i badań poświęconna naukom judaistycznym? Mało to materiału wszędzie tu dokoła nas?

Istnieją trzy kapitalne encyklopedje obejmujące całe żydostwo: angielska, hebrajska i... szesnaście-tomowa rosyjska. Niema tylko — polskiej. Nawet najtrębszej.

Staramy się, tak, wprost staramy się nie słuchać i nie czytać o żydach. Nie mamy dość mocy aby przezwyciężyć się i przeciwnie, wedle sił i możliwości, zaznajomić się z tym ca-

— Czy my, posiadający w państwie swoim tyłu, tyłu żydów, mamy choć coś w dziedzinie studiów nad żydowską historją, filozofją, literaturą, kulturą etc. mogącego w przybliżeniu równać się takiej „Revue des Etudes Juives”, lub „Jewish Quarterly Review” lub „Monatschrift für die Geschichte und Wissenschaft des Judentums”? Ani cienia...

Stosowanie nawozów w Wileńszczyźnie.

W chwili obecnej, po szeregu lat wojny i lat klęsk żywiołowych, zauważyć się daje na terenie tak wogóle ziem wschodnich, jak w tem województwa Wileńskiego (oprócz gruntów podmiejskich) nadzwyczaj silne wyczerpanie gleby. Dążenia ku przywróceniu gruntem normalnej wydajności napotykać na trudności: w większej własności, skutkiem braku żywego inwentarza użytkowego i roboczego, w mniejszych zaś gospodarstwach trwających tradycyjnie przy trzopółce — z powodu przeciętnej ilości tych gospodarstw nadmiernie inwentarza, który się trzęczy odżywia się prawie samą sianem, co powoduje, że obornik jest biedny w składniki pokarmowe dla roślin.

Obornik W gospodarstwach mniejszych w Wileńszczyźnie uważa się za rocznie od 33 do 16 proc. gruntu ornego, tem mniej przytem, — im większy jest obszar gospodarstwa. Obornik zwykle jest lichej i mało treściwy. W gospodarstwach większych uważano obornikiem sięga 13—10 proc. gruntów.

Obornik naogół nie jest źle przechowywany, znajduje się bowiem stale pod bydłem i kofami. Natomiast stosowanie obornika jest szczególnie wadliwe: nawóz wywieziony na grunt składany jest w kupki i na polu pozostaje do wyschnięcia, nie jest natomiast roztrąszany natychmiast.

Nawozy zielone. Nawozy zielone, które nota bene doskonale się u nas udają jako piony i międzyplony, są jednym z najważniejszych środków podniesienia kultury rolnej. Stosowanie ich z każdym rokiem rozpowszechnia się coraz więcej; w szczególności wymienić tu należy tulin, zaś w znacznie mniejszych ilościach seradela. Najwięcej rozpowszechnione są nawozy zielone w pow. Wileńsko-Trockim i Oszmiańskim. Bardzo dodatni wpływ wywarł w tym roku udział w Wileńskim Oddziale Państwowego Banku Rolnego kredyt na nawozy zielone.

Nawozy sztuczne. Stosowanie nawozów pomocniczych, szczególnie dzięki udzielonemu przez Państwo kredytowi, jak również skutkiem wzrostu cen na zboże znacznie się w ostatnich czasach rozpowszechniło. Zwykle nawozów z każdym rokiem kilkakrotnie się powiększa.

Nawozy pomocnicze używane na Wileńszczyźnie są dostarczane albo za pośrednictwem Banku Rolnego, albo przez Wileński Syndykat Rolniczy. Do większego rozpowszechnienia nawozów sztucznych przyczyniłoby się obniżenie stopy procentowej, przedłużenie kredytu na nawozy sztuczne i wreszcie obniżenie taryfy kolejowej.

W/g. Rocznika statystycznego przewozu towarów kolejami państwowymi za ostatnie 9 miesięcy 1924 r. przywieziono do województwa wileńskiego nawozów sztucznych fosforowych 1477 tonn, potasowych 80 tonn i azotowych 33 tonn (patrz: Z. Harski: «Bilans handlowy» Słowo z 17—VII 1924). Danych co do wwozu za lata następne nie posiadamy.

Za pośrednictwem Wileńskiego Syndykatu Rolniczego zostały sprzedane w roku 1926 następujące ilości nawozów pomocniczych:

|                          |         |
|--------------------------|---------|
| Superfosfat 16 proc. kg. | 311.200 |
| 18 "                     | 192.000 |
| Tomasówka 16 "           | 43.300  |
| 18 "                     | 4.300   |
| Saletra Ch.              | 7.300   |
| Azotniak                 | 30.600  |
| Kainit                   | 36.200  |
| Sól potasowa             | 316.800 |
| różno proc.              |         |

Łącząc dworzec paryski Saint-Lazare z placem de la République, Salomon Reinach—żyd, najznakomitszy sanskrytolog Sylvain Lévi—żyd; pierwszy prezes paryskiej Izby Sądowej—żyd etc. etc.

Największą trudnością dla nas w opanowaniu znajomości prasy żydowskiej, żargonowej, jest używanie przez literaturę i prasę żydowską alfabet hebrajski.

Istnieje projekt zamienienia go na łaciński. Projekt atoli wywołuje ostre polemiki.

Niedawno jednak ukazał się w Państwie tom poezji hebrajskich drukowanych alfabetem łacińskim; wyszedł też drukowany czołkami łacińskimi słownik angielsko-hebrajski.

Opozycja woła: «Wszystko powinno zostać tak jak jest! Nie trzeba żadnych zmian!» Inni mówią: «Powstrzymalibyśmy proces nacjonalizacji żydów; alfabet hebrajski jest za bardzo narodowy». Ktoś inny: «Alfabet hebrajski nie odpowiada fonetyce języka żydowskiego». Albo: «Zmiana alfabetu hebrajskiego na łaciński byłaby rewolucją w dziedzinie żydowskiego życia kulturalnego».

A jedno z drugiem: wybiegi. Rzecz w tem, że wygodniej jest żydom aby ich polska ludność nie znała, ich języka nie rozumiała, w ich zwyczajach i obyczajach nie wytknęła.

Między innymi, za pośrednictwem Związku Kółek Rolniczych sprzedawano w 1926 roku następujące ilości nawozów sztucznych: superfosfatu—1534 tonn, tomasówki 145 tonn, kainitu—60 tonn, soli potasowej—35 tonn, azotniaku—10 tonn, wapna—10 tonn,

Z. H.—skł.

INFORMACJE.

Normalizacja przemiału żyta i pszenicy.

Komitet wykonawczy I zjazdu Mistrzów piekarzy Rzeczypospolitej w Warszawie, wystosował do Rady Ministrów memoriał, w którym powołując się na zamierzenia Rządu wydania szeregu zarządzeń na okres gospodarzy 1927—28 r., dotyczących gospodarki zbożowej i przemysłu piekarskiego, wyraża opinię o całym szeregu spraw.

O normalizacji przemiału żyta i pszenicy memoriał zaznacza, co następuje: Zważywszy, że zamierzenie Rządu, mające na celu ujednostajnienie przemiału żyta na mąkę 65 proc. ma dać, według opinii Rządu, znaczne oszczędności zboża, które jako artykuł eksportowy, przyczynić się może znacznie do poprawy naszego bilansu płatniczego, narada mistrzów piekarzy postanowiła poprzeć zamierzenia Rządu w tym kierunku przez propagowanie wypieku pieczywa żytniego tylko z mąki 65 proc. Jednocześnie narada mistrzów piekarzy zwraca się do Rządu z żądaniem, aby wszelki inny niż 65 proc. przemiał żyta, zarówno wyższy, jak i niższy, był tępony, a winni wykreślić surowo karani.

Co się tyczy unormowania przemiału pszenicy na 60 proc. narada mistrzów piekarzy, zważywszy, że 1) niewiadome jest, jakie wyniki wyda obniżenie przemiału żyta z 50 do 65 proc., 2) wprowadzenie jednocześnie niższego gatunku mąki żytniej i pszennej do wypieku wywoła duże niezadowolone ogółu konsumentów, 3) techniczna kontrola nad przestrzeganiem nowej normy przemiałowej żyta i pszenicy jednocześnie będzie trudna, narada wypowiedziała się przeciwko 60 proc. przemiałowi pszenicy.

Ulgowe paszporty na wycieczki naukowo-rolnicze.

Ministerstwo Rolnictwa wydało zarządzenie by urzędy pierwszej instancji (starostwa), w razie otrzymania podań obywateli o ulgowe paszporty zagranicę na wycieczki naukowo-rolnicze, nie żądały od petentów zaświadczenia Ministerstwa Rolnictwa, lecz wojewody, któremu opinję w tej mierze będzie przedkładał wojewódzki wydział rolnictwa i weterynarii, względnie inspektor rolnictwa.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» Nr 63, z dnia 15-VII 1927 r.:

- Rozporządzenie Radz. Ministrów z dnia 17 czerwca 1927 r. o statystyce przemysłowej (o z. 558);
- Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 6 maja 1927 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw wewnętrznych i Spraw wojskowych o zmianie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10 października 1924 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami, w sprawie wzięcia udziału, utrzymania i eksploatacji urządzeń radiotechnicznych oraz w sprawie wyrobu sprzętu radiotechnicznego i handlu tym sprzętem (poz. 559);
- Rozporządzenie Ministrow. Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 1 lipca 1927 r. w sprawie zwrotu cel przy wwozie wyrobów hutniczych, walcowanych oraz niektórych wyrobów materiałnych (poz. 561);
- Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 7 lipca 1927 r. w sprawie wypuszczenia Serji XVI uliców skarbowych (poz. 562);
- Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 9 lipca 1927 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o wprowadzeniu znaki taryfowej dla węgla kamiennego i brykietów węglowych w komunikacji polsko-wojskiej (poz. 563).

Słychać natomiast wśród żydów nawoływania: wróćmy do imion biblijnych!

Dość Stanisławów, Bolesławów i Zygmuntołów tak jako nieharmonizujących z czysto żydowskim nazwiskiem. W dodatku same imiona żydowskie uległy w ciągu wielowiekowej wędrówki żydów skażeniu. Z prawdziwie żydowskim imieniem dziś trudno się spotkać. «Moszki» i «lcki» nie są to imiona żydowskie, to karykatury prawdziwych imion biblijnych. Sra! to przecie ma znaczyć Izrael!

Żyłemy w okresie renesansu żydowskiego—mówił wiceprezes Gminy Żydowskiej warszawskiej p. Feldsztein. Dążeniem naszym powinien być powrót do pięknych imion biblijnych!

Rację ma p. Feldsztein najzupełniejszą. Deborah, Samuel, Dawid stokrót brzmią pięknie i dosłownie niż—za przeproszeniem—Szprynca, skoszalawiona hiszpańska Esperanca lub Hirkon, w którym ciężko poznać greckie imię Aleksander.

Czy tylko społeczeństwo żydowskie zechce współdziałać z zaniechaniem używania Stanisławów i Mieczysławów, odstąpić od tradycyjnych Moszków i Srułów?

Cz. J.

Zjazd kupców włókienniczych.

Ognegąd odbył się w Warszawie wszechpolski zjazd kupiectwa włókienniczego, w którym wzięli udział przedstawiciele organizacji kupieckich, zrzeszonych zarówno w centrali związku kupców, jak i w stowarzyszeniu kupców polskich.

Obrazy zjazdu, który został zamknięty późno w nocy, poświęcone były przeważnie sprawie nieregulowanego stosunku między fabrykantami i kupiectwem włókienniczym. W poszczególnych przemówieniach referenci zgodnie akcentowali, iż przemysł przędziny jest najzupełniej nieracjonalną polityką sprzeczną, gdyż zamiast intensywnie zajmować się zabywaniem nowych rynków zbytu, usiłuje pozyskać bezpośredni kontakt z konsumentem, dzięki czemu egzystencja handlu (szczególnie półhurtowego i detalicznego) stawia się pod znakiem zapytania.

W przyjętej przez zjazd rezolucji stwierdza się konieczność energicznej walki z obojczy wyższym stanem rzeczy. W tym celu wybrana została komisja, złożona z przedstawicieli poszczególnych organizacji, dla szczegółowego opacowania metod sanacji w handlu włókienniczym.

Zaznaczyć należy, że obrady, mimo niejednotłego elementu wchodzącego w skład zjazdu, charakteryzowała nierzadziej harmonia.

Najlepszym dowodem tego twierdzenia jest fakt utworzenia międzyzwiązkowej komisji.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Gospodarstwa pokazowe tworzy Wł. T. wo Rolnicze. Specjalna komisja rolna pod przewodnictwem specjalnego wysłannika Centr. T. wo Rolniczego inż. Łaguny oraz instruktora rolnego W. T. R. p. Żywieckiego i przedstawicieli poszczególnych kółek rolniczych rozpoczęła organizację pokazowych gospodarstw rolnych. Na program prac przewidziano w tych gospodarstwach złożoną: ułożenie racjonalnego płodozmiaru z uwzględnieniem mechanicznej

KRONIKA

PIĄTEK 22 Dnia Marji Mag. Inj. Apolinarego

Wsch. st. o g. 3 m. 40. Zach. st. o g. 19 m. 45

— Wyjazd Arcybiskupa Teodozjusza. Arcybiskup prawosławny Teodozjusz wyjechał do Warszawy, gdzie będzie zastępował nieobecnego, z racji wyjazdu na urlop zdrowotny Metropolity Dyonizego.

SAMORZĄDOWA

— (o) Posiedzenie wydziału powiatowego. W dniu 26 lipca odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na porządku dziennym sprawy bieżące.

MIEJSKA.

— (o) Podatek miejski od placów budowlanych. Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości, że nakazy płatnicze na podatek miejski od placów budowlanych, połączony z podatkiem inwestycyjnym na budowę dróg za czas od 1-go stycznia 1927 roku do 1-go kwietnia 1928 roku zostały rozszesnaste. Podatek ten należy wnieść do kasy miejskiej w dwóch ratach, płatnych w lipcu i we wrześniu 1927 roku. Osoby, które przypadkowo nakazu płatniczego nie otrzymały, winne zgłosić się bez zwłoki do wydziału podatkowego Magistratu dla otrzymania odpisu, albowiem nieotrzymanie w porę nakazu nie będzie służyć wyluzowaniem ewentualnego opóźnienia opłaty i związanej z tem kary za zwłokę.

— Stan zdrowia prezydenta Bańkowskiego. Jak się dowiadujemy, stan zdrowia p. W. Bańkowskiego uległ znacznej poprawie, mimo to lekarze zalecają choremu spokój i nie zezwalili na wstawanie z łóżka.

— Mięso i wędliny droższe. Ostatnio daje się zauważyć w Wilnie znaczne podniesienie się cen na mięso i wędliny.

— Ananas. Jeden z wchodzących radnych z frakcji obrońców ludu (P. P. S.) takim «pańskim» tonem za. czął wolać na wężnego, że stojący niedaleko - przedstawiciel *Espresso* zdumiony i przestraszony wyprzedził wyraz «a to ananas». O tę owocową kwalifikację toczyła się pomiędzy radnym - socjalistą, a dziennikarzem kilku minutowa zasadnicza dyskusja.

— Gen. Dab. - Biernacki wyjechał na poligon. W dniu wczorajszym gen. Dab.-Biernacki wyjechał na poligon, gdzie weźmie udział w manewrach dywizyjnych.

— Pierwsze posiedzenie wojew. Rady P. W. i W. F. W sobotę odbędzie się pod przewodnictwem p. Wojewody pierwsze posiedzenie wojewódzkiej Rady przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego powołanej do życia specjalnym dekretem.

Jednocześnie z tem dowiadujemy się, że Rada ta otrzymała pokasną sumę 14 tysięcy złotych, z których 10 tysięcy przeznaczono zostanie na budowę pływalni, a cztery na doprowadzenie do porządku ogrodu sportowego im. gen. L. Żeligowskiego.

POCZTOWA

— (c) Używanie inwentarza technicznego. Wobec niejednokrotnego stwierdzenia, że Naczelniczy Urzędów samowolnie dysponują inwentarzem technicznym, ponownie przy-

uczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego. zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

RODACY! Z okazji przypadającego na miesiąc bieżący czterdziestolecia kapłaństwa Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Władysława Bandurskiego szerokie grono osób powzięło myśl skorzystania w tej okazji, aby przynależnym a serdecznym hołdem uczcić przepiękny trud całego żywota czczonego duszpasterza, poświęcony idei odzyskania Ojczyzny, uczciwiej niezmolność jego ducha, czystość kapłańskiego jego iście spartańskich cnót kapłańskich i obywatelskich, tudzież tak wyraz uwielbienia i podziwu dla porwijającego, złotegoż kasmidzi.

Postanowiliśmy w dniu 24 bm. to jest w niedzielę, po nabożeństwie złożyć uko-

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

Uczczenie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego. zydjum Komitetu uczenia kowym. Podpisy składać można w Urzędzie Wojewódzkim (1 piętro pokój Nr. 39) na ręce referenta Wydziału Przejądalnego p. A. Wendorffa, w dniu dzisiejszym od godz. 8 do 15 i w sobotę od godz. 8 do 13 m. 30.

RODACY! Z okazji przypadającego na miesiąc bieżący czterdziestolecia kapłaństwa Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Władysława Bandurskiego szerokie grono osób powzięło myśl skorzystania w tej okazji, aby przynależnym a serdecznym hołdem uczcić przepiękny trud całego żywota czczonego duszpasterza, poświęcony idei odzyskania Ojczyzny, uczciwiej niezmolność jego ducha, czystość kapłańskiego jego iście spartańskich cnót kapłańskich i obywatelskich, tudzież tak wyraz uwielbienia i podziwu dla porwijającego, złotegoż kasmidzi.

Postanowiliśmy w dniu 24 bm. to jest w niedzielę, po nabożeństwie złożyć uko-

Sprawa muzeum Mickiewiczowskiego.

Członkowie różnych instytucji kulturalnych i oświatowych zamierzają wystąpić wspólnie z prośbą do rządu w celu utworzenia w t. zw. Celi Konrada w murach po-Bazylijskich muzeum Mickiewiczowskiego, a w celach przyrządkich i części ku-

Litewskie stacje podsłuchowe.

Straż graniczna ujawniła, że w kilku punktach w pobliżu granicy polonizowanych Litwini zmontowali stacje podsłuchowe aby mieć możność kontrolowania rozmów telefonicznych po-

dzienną wynosi 1 zł. 50 gr.), w odpowiedzi na co wszyscy zostali zwolnieni i zastąpieni innymi. W ten sposób strejk został zlikwidowany.

AKADEMICKA.

— Zarząd Bratniej Pomocy Pol. Mł. Akademickiej U. S. B. w Wilnie podaje do wiadomości, że Sekretariat i Biuro Bratniej Pomocy w czasie ferii letnich będą urzędowały w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5-ej do godz. 7-jej wiecz.

OSOBISTE.

— Prof. Dr. Stanisław Władycyko wyjeżdża do Francji na Kongres neurologów i psychiatrów w charakterze Delegata Polski.

Na Kongresie tym Prof. Władycyko wygłosi referat.

ROŻNE.

— Kandydaci na pięćmiesięczny kurs mleczarstwa otrzymają stypendjum. Wileński Towarzystwo Rolnicze uchwaliło wysłać do Liskowa na 5-osiomiesięczne kursy mleczarstwa kilku stypendystów. Kandydaci, którzy ukończyli szkołę powstępną i ukończyli już służbę wojskową powinni zgłosić się do Towarzystwa celem porozumienia się o sobicie. Kandydaci muszą wykazać się conajmniej 2-miesięczną praktyką mleczarską, w przeciwnym bowiem razie wysłani zostaną przez T-wo do jednego z gospodarstw. Kursy rozpoczyna się 15 września rb. Kandydaci zgłaszający się do T-wo proszeni są o przyniesienie ze sobą podania, metryki urodzenia, świadectwa odbycia służby wojskowej względnie zwolnienia, świadectwa moralności, odpisu św. szkolnego i życiorys.

— Litwini wydali zwłoki żołnierza. Po dłuższych pertraktacjach litewskie władze graniczne zgodziły się na wydanie zwłok żołnierza. Jak już pisaliśmy, żołnierz ten, pełniący służbę w 21 baonie KOP. utonął, a zwłoki jego wypłynęły na brzeg po stronie litewskiej. Obecnie po przeprowadzeniu sekcji zwłoki oddane zostaną rodzinie, względnie pochowane na cmentarzu wojskowym.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala «Lutnia»). Dziś w dalszym ciągu świetna satyra francuska «Szkola kokot» doskonale grana na naszej scenie. Ustawienie wybuchy śmiechu licnie zebranej publiczności świadczą o dobrotę i rzetelnej i młej rozrywce jaką dostarcza ta wyborna sztuka.

— «Panna Flüte». Autorzy francuscy Berre i Verneul wpadli na pomysł aby akcję swej najnowszej farsy «Panna Flüte» umiejscilić nie tylko na scenie, ale i na widowni wśród publiczności, to też efekt sceniczny jest nieporównany, kiedy pseudo-widzowie zaczynają ze sobą dowcipny dialog. Już to autorzy francuscy nie przebrębiają w środkach, aby dostarczyć widcom maksymalną dozę śmiechu. Premjerę przeobrażonej «Panny Flüte» wyznaczono w Teatrze Polskim w dniach najbliższych.

— Wileński Tow. Filharmoniczne (ogród po-Bernardyński). Dziś 22 lipca r. b. o godz. 8 wiecz. Wielki Koncert Wileńskiego Orkiestry Symfonicznej z udziałem 13 letniej solistki: Marji Bloch (skrzypce), uożyci prof. A. Kontorowicza.

W programie: Chopin, Beethoven, L. Wasata, Wagner, Verdi i inni. Dyrygent: M. Salmicki i A. Kontorowicz.

Z całej Polski.

— Odnowianie Zamku Królewskiego w Warszawie. Wczwartek, dnia 21-go b. m., w południe odbyło się usunięcie rusztowań zasianających odnowianą wieżę zamkową. Prace związane z odnowianiem zostały już ukończone.

Złociasta kula zdołająca szczyt wieży została nanowo położona, cho-rągiewka, na której widniały cyfry Króla Stanisława Augusta, również została położona nanowo z zachowaniem cyfry ostatniego Króla Polski Niepodległej. Jak się okazało, chorągiewka ta pochodzi z czasów znaczniejszych starszych i prawdopodobnie założona została podczas budowy Zamku z Zygmunta III-go.

W kuli złociastej znaleziono doku-

ment na pergaminie z roku 1840 umieszczony tam podczas odnowiania Zamku przez ówczesnego Namiestnika ks. Paskiewicza. Mimo czasów wielkiego ucisku w dobie powstańowej, dokument zawierający odpisy poprzednich znalezionych dokumentów, spisany był w języku polskim, a obok niego znajdował się zbiór w owych czasach obieg mających monet oraz egzemplarze wydawanych w Warszawie dzienników.

Dokument ten, monety i dzienniki oddano do muzeum zamkowego.

W położonej nanowo kuli złożono nowy, spisany na pergaminie dokument przez przedstawicieli Rządu, Ciał Ustawodawczych i kierowników odbudowy Zamku. Dokument ten, w krótkich słowach, przedstawia dzieje Zamku Królewskiego oraz jego ostatniej odbudowy. Dołączono doń kolekcję monet obecnych oraz wszystkie wczorajsze dzienniki warszawskie i po dokładnym zabezpieczeniu od wpływów atmosferycznych wraz z kulą umieszczono na wieży.

Usunięcie rusztowania z wieży zamkowej jest jednym z etapów prac związanych z odnowieniem Zamku.

Roboty prowadzone są obecnie, po likwidacji stralku robotników budowlanych, w przyspieszonym tempie pod naczelnym kierunkiem prof. Skórewicza i w obecnej swej fazie polegają na przywróceniu dachu do pierwotnego stanu. Praca ta wykonana zostanie przed zimą.

&lt;

